№ 48 (244) Ausgabe A.

HOMAN

Biełaruskaja Wilenskaja časopiś

wychodzić dwa razy ŭ tydzień: u aŭtorki i piatnicy.

Adres redakcii: Wilnia, Wilenskaja 33.
Adres administracii i ekspedycii: M. Stefanskaja 23.

Cena s pierasyłkaj i dastaŭkaj da chaty.

na 1 hod—4 m. 80 fen., na ½ hodu—2 m. 40 fen., na 3 miesiacy — 1 m. 20 f., na 1 mies.—40 f.

CENA ABWIESTAK.

Na 4-aj staranie za radok drobnymi literami — 25 fen.; drobnyje abwiestki pa 5 fen. za słowa. Abwiestki ab śmierci — 60 fen. za liniejku drobnym drukam.

№ 48 (244) Hod III. Wilnia. 14 červienia 1918 h. Cena 5 fen. (3 kap.)

Telehramy.

13 červienia.

Zachodni teatr.

Front Ruprechta Bawarskaha: Ad času da času —, bitwy artyleryi. Miascowyje piešyje bitwy.

Front niamieckaha Naślednika. Na pałudziennym zachodzi ad Nuajon francuzy adnawili swaje kontrataki naabapał haścincu Rua-Estre—St. Deni. S samymi ciažkimi stratami złamalisia i hetyje šturmy. Na poli batalii ležać bolš za 60 raźbitych strełami pancyrnych samachodaŭ. Čysło pałonnych bolš za 15.000. Čysło zdabytych harmat pierajšło za 150. Adbiwajučy warožyje kontrataki niekatoryje našy harmaty, wyjechaŭšyje na pierednije piachotnyje pazycii, papali ŭ ruki worahaŭ.

Na poŭnačy ad En našy šturmowyje družyny ŭwarwalisia ŭ warožyje akopy. Na poŭdni ad En, paśla silnaj artyleryjskaj padhatoŭki, my atakawali worahaŭ i wykinuli ich z ich linij na ŭschod ad Kitry-Domje. Na poŭnačy ad Korsi dalina Sawjer ačyščena ad worahaŭ. My ŭziali bolš za 1500 pałonnych.

Nowyje čyślenyje ataki worahaŭ na paŭnočnym zachodzi ad Šato-Tjery złamalisia s krywawymi stratami.

Za apošnije dwa dni žbity 25 warožych samalotaŭ. Kapitan Bertold i paručyk Menkhof dajšli kožyn swaje 33 pabiedy.

BERLIN *Uradowa.* 12.VI. Aŭstryjacki minister zahraničnych spraŭ, Buryan, prybyŭ 11.VI ŭ Berlin, a siahońnia wyjechaŭ nazad u Wienu. Miž im i kiraŭnikami niamieckaje palityki adbylisia narady, na katorych byli zakranuty ŭsie pytańni, stajaŭšyje na čarodzi. Pierehawory išli ŭ duchu ŭzajemnaha dawieryja i zrazumieńnia i dajuć nadzieju, što hetyje pytańni wyjaśnieny i ŭ najbližejšym časie buduć raźwiazany tak, što zdawolać usich učaśnikaŭ.

BERLIN. Ad 23 marca niemcy zdabyli 6.556 kw. kil. abšaru. Sajuźniki uwa ŭsich swaich wialikich bataljach na Sommie, pry Arra i ŭ Flandryi za doŭhije miesiacy biezupynnaje baraćby zdabyli tolki 561 kw. kil.

Čysło pałonnych ad pačatku marcowaha nastupleńnia dajšło 208.000 duš.

AMSTERDAM. Marskoje ministerstwa Złučenych Štataŭ apawieščaje, što ruch parach daŭ budzie znachodzicca adhetul pad jaho kantrolem.

Nakazywajuć ab napaściach padwodnych łodak s Konnektikut i Wirhinii. Padwodnyje łodki źjawilisia i ŭ inšych čaściach Atlantyckaha akiana. Dzieła abarony ad ich tarhowyje parachody buduć chadzić pad achranaj wajennych. Nju-jorkski port usio jašče začynien.

LONDON. Amerykanskaje marskaje ministerstwa dzieła abarony parachodnaha ruchu ŭzdoŭž uźbiarežža ad dalejšych napaściej padwodnych łodak zawodzić systemu kanwojaŭ.

WAŠYNGTON (Reŭter). Na wyšyni Merylend amerykanski parachod „Pinar deł Rio“ zatoplen padwodnaj łodkaj. Usie ludzi wyratawany.

BERLIN. 11 červienia miž Mondidje i Nuajon francuzy, dobra razumiejučy wahu ŭtračenych u papiarednije dni pazycij, atakawali niekalkimi dywizijami hustoj masaj, kab wiarnuć stratu. Usie ich sproby zusim nie ŭdalisia, i jany mieli ciažkije straty.

BERLIN. U Rejchstagu predstaŭniki ŭradu zajawili, što sioleta zbor wišeń dašć tolki trecinu zwyčajnaha ŭradžaju.

Redakcija „Homana“ prosić usie piśmy, rukapisy da druku, karespandencii, hazety i t. p. pasyłać joj TOLKI pa adresu: **Wilenskaja wul. 33, kw. 1.**

Wilnia, 14 červienia 1918 h.

Palaki nie spyniajuć swaje raboty kirujučysia da zachwatu Biełaruska-Litoŭskich ziamiel. Nie ŭdałosia im zrabić hetaha rukami niemcaŭ, dyk kinulisia da „antanty“, — i woś, jak nakazywajuć telehramy, wajennaja rada sajuźnikaŭ u Wersali, złoženaja s predstaŭnikaŭ Anhlii, Francii, Italii i inš., pryniała rezolucyju ab adbudowie Polščy **z dostupam da mora**, katory, jak wiadoma, može być abo praz Niamieččynu, abo praz Biełaruś i Litwu. A jak dabicca dostupu da mora praz Niamieččynu, nie razhramiŭšy apcšniaje nielha, dyk jasna, što sajuźnickije dzieržawy buduć paddzieržywać polskije zachwatnyje plany na Biełaruska-Litoŭskije ziemli.

Litoŭskaja nacyanalnaja rada ŭ Bernie pasłała proci henaj pastanowy telehrafny pratest premjer-ministram Francii, Anhlii i Italii, uważajučy, što prawiadzieńnie wersalskaj pastanowy niemahčyma biez narušeńnia litoŭskich hranic. Ale s Polščy ŭ Litwu daroha jdzie praz Biełaruś, — i my s swajho boku horača pratestujem proci sprob zachapić choć adnu piadź našaj ziamli, skul-by jany ni wychodzili.

My znamianita razumiejem i, jak śled, aceniwajem palityku «antanty“, katoraja koštam Biełarusi i Litwy chacieła-by zbudawać „wialikuju Polšču“ heta—adzin s čyślenych sposabaŭ pieraciahnuć Polšču na swoj bok i abiarnuć jaje ŭ dužoha i niebaspečnaha woraha Niamieckaje dzieržawy. Zołata, jakoje šyrokaj rakoj liłosia ŭ polskije ruki z Anhlii, Francii i Ameryki — na arhanizacyju ŭ Rasiei polskich legionaŭ, mała pamahło: Dowbor-Muśnicki s swaim wojskam pierakinuŭsia da niemcaŭ, a ciapier jaho legiony ŭžo nie istnujuć. I, nie majučy mahčymaści abapiercisia na Polšču ŭžo ciapier — u časie wajny, „antanta» pryhatowyw je hrunt dla swaich palityčnych intrych, prynosiačy ŭ achwiaru im dolu dwoch narodaŭ; biełaruskaha i litoŭskaha.

Adnak, my spadziajemsia, što tak sama, jak nie ŭdałasia «antancie“ afera s polskimi legionami ŭ Rasiei, nie ŭdasca i nowaja wersalskaja afera: žywyje narody—heta nie niejkije rečy, katoryje niechta može „daryć» tamu ci druhomu. Biełaruski i litoŭski narod užo wyjawili swaju wolu žyć niezaležnym žyćciom, dy jany swaju niezaležnaść zdabuduć, nia hledziačy ni na jakije praškody.

Napieradodni raźwiazki.

Hazety pryniaśli wiestku, što ŭ Berlin pryjechała ŭžo rasiejskaja delehacija dzieła pierehawaraŭ ab dadatkowych punktach da mirnaje ŭmowy. Hetyje punkty, pawodłuh predłažeńnia Rasiei, majuć datykać sprawy Estlandyi, Linlandyi, Krymu i Kaŭkazu, abmiena pałonnymi i paadzinokich ekonomičnych pytańniaŭ.

Jak bačym, sprawu Biełarusi, katoraja zaniata biezmała ŭsia niamieckimi wajskami i paśla ŭcioku bolšewikoŭ abjawiła siabie niezaležnaj dzieržawaj, Rasieja ličyć dla siabie jasnaj: prystaŭšy ŭ Biareści na raździeł biełaruskich ziamiel, jana dumaje, što tak ci siak uschodniaja Biełaruś wiernecca iznoŭ pad jaje panawańnie. I miž sprawami, jakije pawinny być razhledženy ciapier u Berlinie, rasiejcy sprawy Biełarusi nie pastawili.

Adnak, peŭnaść Rasiei nie maje pad saboj nijakaha hruntu. Pierš za ŭsio apawieščeńnie zakonnym predstaŭnictwam Biełaruskaha narodu niezaležnaści swaje Baćkaŭščyny jość akt nacyanalnaha samaaznačeńnia, prynсyp katoraha pryznan bolšewickim uradam. Z druhoha boku ŭkrainski ŭrad u samym pačatku mirnych pierehaworaŭ miž Rasiejej i Ukrainaj zajawiŭ, što jon nie pryznaje prawa Rasiei pramaŭlać ad imi Biełarusi, katoraja sama budzie za siabie hawaryć, jak niezaležnaja dzieržawa. Ciapier tolki uźnimajecca pytańnie, jak adnosiacca da sprawy niezaležnaści Biełarusi niamiecki ŭrad dyj, naahuł, centralnyje dzieržawy.

U palityce, jak wiadoma, usio asnowywajecca nie na sympatyjach abo antypatyjach miž narodami i dzieržawami, a na ich intaresach, na ich karyści. I woś, kali ciapier pierad nami ŭźnimajecca pytańnie, jakoje stanowišče može zaniać Niamiečyna ŭ biełaruskaj sprawie, dyk my pawinny wyjaśnić sabie, ci dla Niamieččyny karysna, kab Biełaruś twaryła niezaležnuju dzieržawu.

Biełaruś, jak čaść Rasiejskaje dzieržawy, heta — klin, katory addzielaje Bałtyckije ziemli ad Ukrainy. Biełaruś, jak niezaležnaja dzieržawa — zusim niezaležnaść; nienarušymaść hranic kongresowaj Polščy i terytoryalnaje pašyreńnie na etnohrafična-polskich (?! ziemlach na ŭschod ad linii Nereŭ Babior-Noman, jak adpłata za utratu litoŭskich pawietaŭ Władysławoŭskaha, Kalwaryjskaha, Wiłkowiskaha i Maryampolskaha, prynaležaŭšych da kongresowaj Polščy; papraŭka hranicy z Ukrainaj zhodna s stratehičnymi wymohami i mahčymaść ekonomičnaha raźwićcia na hruncie tarhowaje ŭmowy, katoraja zabaspiečyła-by swabodny ruch pa Wiśle z wychadam da mora.

Polskije minimalnyje damahańni.

WARŠAWA (W.T.B.). 10.VI. Minister-prezydent Stečkowski, pawodłuh hazetnych wiestak, padaŭ u Berlinie i Wienie hetkije minimalnyje damahańni: sajuz s centralnymi dzieržawami; wajennaja konwencija z imi i dzieržaŭnaja

asobnaja, ci ŭ federacii z Litwoj, heta — załaty most miž Bałtyckimi krajami i pałudniem, heta žywaja žwiaź miž ziemlami, jakije, treba spadziewacca, uwojduć u systemu centralnych dzieržaŭ.

Hetak, užo z gieografičnaha pałažeńnia Biełarusi wychodzić, što centralnyje dzieržawy pawinny byli-by paddzieržać sprawu niezaležnaści Biełarusi, a nie pakidać pad własciu Rasiei hety kraj, katory lohka može adyhrać rolu wysunienaha ŭpiarod, jak niekali Polšča, bastyonu. Mała taho: tyje wosiem miljonaŭ biełarusaŭ, jakije astalisia-by pad Rasiejej, jak materyał dziela abmaskoŭleńnia, słužyli-by ŭ budučyni za ślapy instrument dziela rasiejskich sprob rewanšu za ŭtračenyje ŭ hetaj wajnie ziemli. Naadwarot, jak wolnaja i niezaležnaja dzieržawa, ŭchodziačy ŭ sferu ekonomičnaha žyćcia centralnych dzieržaŭ, Biełaruś usie swaje rabočyje ruki ŭžyła-by dziela twareńnia swajho materyalnaha bahaćcia i ŭ pieršy čarod dziela zdabywańnia chleba, liškam katoraha my karmili da wajny wializarnuju rasiejskuju armiju na našaj ziamli, a ciapier mahli-by zbywać našym zachodnim susiedziam.

Samo saboj razumiejecca, što pierad Niamieččynaj budzie stajać pytańnie, što dla jaje može być bolš karysna: pryznańnie niezaležnaści Biełarusi, zhoda na heta Rasiei i wynikajučyje zhetul paśledztwy, ci zwarot uschodu Biełarusi maskalom, jak załoh dobrasusiedzkich adnosin z Rasiejej. I woś, treba spadziewacca, što ŭžo najbližejšyje dni daduć adkaz na henaje pytańnie, i adkaz toj peŭnie wyjawicca na pierehaworach z rasiejskaj delehacijej u Berlinie.

J. Mieleška

Bolšewickaja Rasieja.

Ułaść.

Bolšewickaja Rasieja zawiecca ciapier uradowa »Rasiejskaja sawieckaja federatyŭnaja respublika“. Členami federacii žjaŭlajucca asobnyje huberskije «sawiety“ (rady) ŭ miežach carskich huberniaŭ. Wychodzić tak, što heta samaje staroje dzialeńnie Rasiei na huberni astajecca ŭ sile s tajej rožnicaj, što raniej huberniaj prawiŭ hubernatar z niewialičkaj hrupaj ułaść majučych ludziej, a ciapier prawić uradowa «sawiet» rabotnickich, čyrwonaarmiejskich, i sielanskich deputataŭ, što skaročeno zawiecca „sowdiep“. Spaŭniajučaja ŭłaść u rukach narodnych kamisaraŭ, skaročeno „narkomow» Hetkaja samaja konstrukcija centralnaj ułaści, takaja-ž samaja konstrukcija ŭłaści ŭ huberni. I tut i tam jość swaie kamisary i hrašawych spraŭ i spraŭ unutrennych i nawat zahraničnych.

U teoryi wychodzić tak, što Rasiejej prawić narod, ale na praktycy heta dalcka nie tak. Faktyčna ŭ huberni zadajuć ton rabotnickije i čyrwonaarmiejskije deputaty. I tyje i druhije predstaŭlali-by saboju teorytyčna intaresy tolki wielmi niewialičkaj častki ŭsiaho narodu, kab wybary ich choć trochi byli padobny da wybaraŭ roŭnych, tajnych, ahulnych. Ab sprawiadliwych wybarach niema i hutarki. Wybary ŭ rady na fabrykach i ŭ čyrwonaj armii robiacca adkrytym padawańniem hołasu, i bieda tamu, chto adważycca padać hołas proci šerści panujučaha paradku. Dziela hetaha ŭ deputaty ad fabryk prachodziać nie staryje pawažanyje partyjnyje rabotniki, jak heta było ŭ 1905—6 hadoch, a harłapany, nieprofesyonalnyje rabotniki, katoryje ŭ pałowie wajny pajšli na fabryku tolki chawajučysia ad wajenščyny. I choć delehacija ad rabotnikaŭ u huberskuju radu daloka nia jość predstaŭnictwam usiaje rabotnickaje masy ŭ huberni, to ŭsio ž taki jon a nia može prawodzić swaich dumak, bo ŭ radzie jana znachodzicca najčaściej pad teroram čyrwonaarmiejskich deputataŭ, katoryje, majučy ŭ swaich rukach strelby i kulamioty teroryzujuć reštu predstaŭnictwa. Mnie samomu pryšłosia być na schodach «sowdiepa“, dzie rabotnickaja frakcija pierad padawańniem hołasu pačuła takuju delikatnuju abiecanku: «štych wam u bok, kali budziecie hałasawać na čej!» Ab sielanskich deputatach, možna skazać, što hetaha predstaŭnictwa sielan duża mała, dyj toje, što prachodzić, na schodach «sowdiepa» najbolš maŭčyć. Z hetaha jasna, što tworycca takaja atmosfera, što asobnyje ludzi śmiełyje i dawoli nie abrydliwyje zabirajuć ułaść u swaje ruki i robiuć karjeru palityčnuju (a taksama i hrašawuju). Woś-že dziela hetaha siarod usiakich „sowdiepaŭ“ my spatykajem časta bolej ludziej „prybłudaŭ», čymsia miascowych. Ludzi, papaŭšyje ŭ huberskaje miesta zusim prypadkam, jak naprykład: wypuščenyje astrožniki palityčnyje i niepalityčnyje, sałdaty pałkoŭ demobilizowanych u mieście i ludzi prypadkam papaŭšyje apyniajucca na miascoch narodnych kamisaraŭ. I siarod hetych kamisaraŭ u centralnaj Rasiei my bačym palakoŭ, łatyšoŭ, estoncaŭ, žydoŭ. Asabliwa prywilejowanaj naciiej ciapier źjaŭlajucca łatyšy. Zaležna ad inicyatywy huberskich kamisaraŭ jany bywajuć bolš ci mienš zaležny ad centralnaj ułaści i ad „sowdiepa», katory niesklikajecca časta mesiacy pa try i bolej. Centralnaja ŭłaść „narkomam“ patrebna tady, kali nie chapaje drukawanych hrošy. Prawilnaha raździełu funkcyj miž kamisarami na prawincyi niema. Napr. u sprawy nacyanalizacii fabryk miešajucca: kamisar pracy, kamisar unutrenych spraŭ, kamisar jeminnych spraŭ; astajecca na wiersie zahad taho kamisara, katory maje ŭ dany mament słu—roku hatowych na ŭsio rabotnikaŭ, čyrwonaj armii i matrosaŭ. Kamisar sprawiadliwości najčaściej bywaje ŭ zahonie, bo sprawiadliwaść s pryrody swaje adnabokaj być nia može. Hrošy na swajo ŭtrymańnie kamisary biaruć z miascowych sum. A jak padatkaŭ niema mody płacić, padatki skrytyje (akcyz) iduć u centralnuju kasu, to adnym tolki sposabam sabrańnia hrošaj jość kontrybucyi na „buržuiaŭ», katoryje žbirajucca ŭ takich raźmierach, jakije buduć ličyć patrebnymi kamisary i žbirajucca i ŭžywajucca bież kantrola. A jak za niepłatu kontrybucyi pastrašajuć usiakimi karami až da rastrełu, apornych sadziać u turmu i dzieržać tam datul, pakul nia buduć zapłačeny hrošy za ich i za susiedzia, a tymčasam, kali buržuj—kramnik to jamu ŭ kramu sadziać «tawaryša» da kasy, dyk jasna: «buržui» kontrybucyju płaciać. Darma centralnaja ŭłaść protestuje procii kontrybucyj, nakładanych huberskimi i jašče drabniejšymi „sowdiepami». Adwučyć ich ad kontrybucyj heta ŭsio roŭna, što adwučyć kata kraści kaŭbasu. Apača kontrybucyi —dachodaŭ lehalnych, dachody nielehalnyje asobnych predstaŭnikaŭ sawieckaj ułaści istnujuć taksama dobra, jak istnawali pry carskim režymie. S tajej tolki rožnicaj, što jak mnie kazaŭ adzin čyhunnik, «usiakaja nowaja mašyna bolš mazi patrabuje». Dziela hetaha ŭ hazetach my kožny dzień čytajem, što addany pad sud taki j taki kamisar; što ŭ takoha j takoha kamisara, trasučy iznajšli 20 ato 150 tysiač rubloŭ. Takije sprawy, jak rewizija stalowych šafačak u bankach, jak naznačeńnie i zmienšeńnie kontrybucyj, jak rekwizycyja tawaraŭ, jak dalej paniżeńnie wymahańniaŭ rabotnikaŭ na fabrykach, jak admiena nacyanalizacyi fabryki — usio heta dachodnyje staćci. Nam wiadomy takije fakty, jak żmienšeńnie kontrybucyi s 3 da 1-ha miljona r. za chabar u 300 tysiač rubloŭ i šmat inšych. Z hetaha wychodzić, što służba na dzieržaŭnym uradzie robicca duża ważnaj i dachodnaj. I ŭ hetym to leżyć siła bolšewickaj ŭłaści i żadańnie kożnaha zachapić u ruki chacia kawałačak hetaje ŭłaści (u hetym że łažyć i zahuba bolšewickaj ułaści). Pieršyje kroki zmahańnia za ŭłaść byli założeny jašče pry Kjerenskim u pieršym uzroście bolšewizmu, kali ŭ rabotnickich kamisijach kantrola ilhot wajenna-abawiazanych my bačyli masowuju addaču ŭ sałdaty ludziej „čużych»— niebolšewikoŭ, u tej ličbie i inarodcaŭ. Heta była pieršaja sproba sapchnuć z darohi apozyciju. Paźniej że kab udzieržać ułaść u swaich rukach bolšewickaje načalstwa kidajecca na ŭsiakije chitryki: to nie žbirajecca, to nia sklikiwajecca «sowdiep», kali jość niebaspiečnaść, što mohuć być pierawybary kamisaraŭ; to kamisary, nia hledziačy na zahad centralnaj ułaści, nie zdajuć swaich spraŭ i hrošaj nastupnikam; centralnyje ŭłaści pastrašajuć ich areštam, ale im heta mała pamahaje. Jarkim prykładam može służyć konflikt miž centralnaj ułasciu i čyrwonaj armijej u Oršy. Aršanski harnizon spaŭniaŭ usie funkcyi mytnych čynoŭnikaŭ, rewizujučy ciekuncoŭ, što waročajucca damoŭ adbirajučy ŭ ich hrošy, opratku, charčy i inš. Kali centralnaja ŭłaść z Maskwy prysłała partyju mytnych čynoŭnikaŭ, kab jany naładzili ŭsiu rabotu na hranicy, to čyrwonaja aršanskaja armija karotka i jasna adkazała što mytnyje čynoŭniki im niepatrebny, bo ŭsiu mytnuju rabotu jany sami zrobiuć. Konfikt kančajecca tym, što centralnaja ŭłaść prysłała niekalki tysiač łatyšskich stralcoŭ što ciapier spaŭniajuć funkcyi žandaroŭ carskich časoŭ, katorym pryjšłosia razuružyć čyrwonuju armiju i tolki hetak naładzić rabotu mytnych čynoŭnikaŭ.

Duża časta zachoplwajuć ułaść u swaje ruki matroskije družyny, albo družyny pancyrnych samachodaŭ. Hetkije družyny wysyłanyje central-

---

Franciśk Olechnowič.

Na Antokali

pjesa ŭ 3 aktach sa śpiewami i tancami.

(Hladzi «Homan» № 46).

Zośka.

Čaho-ž jon chacieŭ?

Ihnat.

Jon dumaje napisać aba mnie ŭ hazecie.

Zośka.

Było-ž užo ŭ hazecie.

Ihnat.

Heta nia toje. Jon choče bolej napisać. Jon choče ŭsio majo žyćcio apisać.

Zośka.

Al značyć heta taki pan, što knižki pišeć?... Tolki skul-že jon može wiedać niešta ab wašym žyćci, kali jon was nie znaje?

Wincent.

Woś durnaja! Takomu čeławieku, što piše u hazetach nia treba ničoha wiedać. Woś siedaje sabie i adrazu piše! Jašče lapiej wychodzić...

Michalina.

Nu, dyk-žu siedajcie skončyć abiedać, bo ŭsio i tak užo daŭno astyhło.

(Usie siedajuć nawakoł stała na swaich miejscoch).

Michalina.

Treba budzie zaŭtra kaniečna kupić hazetu. Cikawaść što tam budzie?!

Ihnat
(ustajučy ad stała).

Nie mahu jeści!

Michalina.

Što? niesmačna? heta-ž nie maja wina, što katlety tak doŭha ŭ piečy stajali...

Ihnat
(sieŭšy na lewa na usłončyku)

Nie, nie u tym reč! Nie mahu jeści, bo znerwawaŭsia: ci heta taja samaja linija, ci nie taja samaja?

Michalina.

Jakaja linija?

Ihnat.

A toj, što pamior ŭ Amerycy, niabaščyk — ci radnia, ci nie radnia?

Michalina.

Musić, što tak, kali nawat heny pan z hazety prychodziŭ.

Wincent.

I ja nie mahu jeści... biez harełki Zośka! biažy chutka ŭ manapolku!

Michalina (enerhična).

Nia treba harełki! Hodzi ŭžo! Siadzi Zośka! Nałopaŭsia ŭžo siahońnia!

Wincent (niasmieła).

Zośka! kali baćka kaže...

Michalina (jak wyšej).

A matka kaže, što nia treba! Nia jdzi!... (Da Ihnata): Pan Ihnat! choć poŭ katlecika!

Ihnat.

Nie mahu. Chaj pani Wincentowa pakinie mnie na wiačeru.

Michalina.

Jak chočecie.

Wincent.

Zośka! nu dyk schadzi choć pa piwa!

Michalina.

Zośka! siadzi! nia treba piwa!

Wincent.

Och, ciažka žyć na świeci!

Ihnat.

I čamu heta ŭsio zdajecca mnie niepadobnym da wiery. Bytcym son jaki! Bywajuć-že hetkije zdareńni. Woś ja sam raz čytaŭ u niejkaj knižcy, što čeławiek zusim byŭ biedny, a paśla atrymaŭ mnoha hrošy paśla bahataj radni i zrabiŭsia bahatyr. Adnak-že — ŭ haławie krucicca: poŭ miljona!... Hm! chto wiedaje! A jak dastanu ŭžo hetyje hrošy, o! tady inšym čeławiekam budu. Nie paznajuć mianie! Och hrošy! hrošy! Jakuju wy strašennuju siłu majecie! (Blizka ekstazy): O, hrošy! Chadziecie da mianie! ja wiedaju canu wašu!

Wincent (ustajučy).

Słuchaj tolki majej rady, a ŭsio dobra budzie.

Michalina (z ironijej).

Ale! twaje rady!...

Wincent (da Michaliny).

Nie każy!... Ja maju razum! (Da Ihnata): Jak dastanieš hrošy, kupi sabie majontak, ja dla ciabie znajdu adpawiedny...

Ihnat.

E, nie! lepš kamianicu ŭ mieści!

Wincent.

Nu dyk možeš kupić i majontak, i kamianicu, — hrošy chopić. Ty budzieš siadzieć sabie ŭ kamianicy, a ja budu ŭ majontku, budu haspadaryć... Pabačyš! Jak ja patraplu! Majontak u ciabie budzie bytcym... zołatce...

naj ułaściu na front Donski, Kaŭkaski, zadzieržywajucca ŭ miastach i žywuć tam nawodziučy paniku na «buržuja», a taksama i na rady, kali jany z imi ŭłaści nie padzieluć. A jak takije addzieły składajucca časta s 300—600 matrosaŭ, abwiešenych aružžam, abkručenych i ŭdoŭž, i ŭpapiarok, i nakryž kulamiotnymi stužkami, la pojasu brazhajuć u ich ručnyje hranaty i ŭsio heta rażježdżaje na parcyrnych samachodach s kulamiotami, to možecie sabie predstawić, što dzieicca ŭ dušy, jašče nie pawiešanaha „buržuja, zdradnika prymirycieła mienšewika“ i druhich «sabotažnikaŭ». Žywuć takije aŭtonomnyje addzieły rekwizycyjami, trasieńniem u «buržuazii», žywuć pa pańsku, majučy z rekwizycyi dawoli čaho jeści i asabliwa wypić. Da ich prystajuć druhije wiasiołyje dziaciuki, choć i nie matrosy. Kampanija pawialičywajecca, rekwizujucca i koni i tut na paŭdni bolšewickaj Rasiei, dawiałosia mnie pieršy raz bačyć marskuju kawaleryju. Z hetych matroskich band samyje wialikije byli ŭ Kursku, Arle, a takže ŭ Maskwie. U Arle matrosy s swaim zahadčykam Suchanosawym biezmałna nie zrabili Baŭtramiejewaj nočy sabotažnikam *) sawieckaj ułaści. Dzieła hetaha ciapier kožnaja hubernia Rasiei pieražywaje čas ad času toje, što ŭ Paŭdniowaj Amerycy zawiecca Pronunciamento — heta značyć, što hrupa ludziej zachopliwaje ŭłaść u swaje ruki, rażbiraje miž saboj dachodnyje ŭrady, kab za kolki času ŭstupić miesca jašče šustrejšym, jašče śmialejšym.

(Dalej budzie).

---

*) Sabotažnikam u Bolšewizii zawiecca usiaki nie bolšewik.

U Wilni i wakolicach.

× **Ad Redakcii.** U hetym numery my pačynajem drukawać narysy ab „Bolšewickaj Rasiei“, napisanyje wiadomym biełaruskim dziejačam, niedaŭna pryjechaŭšym z Rasiei, dzie jon pieražyŭ usie rewolucii i swaimi wačyma bačyŭ, što tamaka tworycca.

× **U Biełaruskim Klubie.** 1 čerwienia minuli dwa hady życcia Biełaruskaha Klubu.

Klub adkryŭsia ŭ tym časie, kali biełaruskaje hramadzianstwa našaha miesta żyło zusim u razbrod, zychodziačysia adno tolki na hruncie dabračynnaje raboty. I zrazu-że ŭ haspodzi Klubu zakipieło nowaje życcio: tut znajšoŭ dla siabie miesca biełaruski muzykalna-dramatyčny kružok; enerhična pracawaŭšyj niekalki hadoŭ pierad wajnoj i prypyniŭšyj swaju rabotu ŭ apošnije časy rasiejskaha panawańnia; tut hurtawałasia biełaruskaja moładzioż, adbywalisia repetycii, i woś užo ŭ wosieni biełaruskaja dramatyčnaja drużyna pad enerhičnym kirawnictwam p. F. Olechnowiča wystupaje publična z biełaruskim teatralnym predstaŭleńniomi. A ŭ samym Klubie ładziacca sympatyčnyje muzykalna-wokalnyje i kabaretowyje wiečary, dzie małady je artysty i artystki prabujuć swaich sił.

Adnak, u pieršym pamiaščeńni Klubu pry Wialikaj wulicy była adna surjoznaja niedachwatka: u sali nie było sceny i miejsca dla jaje. Heta prymusiło ŭrad Klubu šukać nowaj haspody, i takaja haspoda znajšłasia na Wilenskaj wulicy, kudy Klub pierebraŭsia ŭ pačatku wiasny 1917 hodu. Hetak, dramatyčnaja drużyna zdabyła ŭrešci swaju scenu, choć i nadta malenkuju, ciesnuju. Sceničnaja rabota pačała raźwiwacca systematyčna, a pobač s tym nowaje wyhodnaje pamiaščeńnie pryciahiwało i bolš surjoznych ludziej — hramadzkich dziejačoŭ i palitykaŭ nia tolki biełarusaŭ, ale i inšych krajowych nacyonalnaściej dziela abmiena dumkami ŭ piakučych sprawach našaha kraju.

Adnak, praz niekalki miesiacaŭ Klub byŭ prymušen pakinuć i hetu haspodu, dy pierebraŭsia ŭ staruju, dobra znajomuju salu pry św. Jurskim pr. 22, dzie niekali pamieščałasia litoŭskaja «Ruta». Tut scena daje mahčymaść stawić i wialikšyje dramatyčnyje twory, i peryod pracy drużyny ŭ hetym pamiaščeńni byŭ najbolš ćwituščy. Dyj hramadzka-palityčnaja rabota nie spyniałasia: 30 wieraśnia 1917 h. adbyŭsia ŭ sali Klubu wialiki biełaruski mitynh, za katorym paśledawali čyślenyje lekcii, referaty, uračystaści ŭ pamiać biełaruskich dziejačoŭ i pieśniaroŭ; urešci tut-że adbyłasia trywaŭšaja try dni biełaruskaja konferencija 25—27 studnia 1918 hodu, dy adbywalisia plenarnyje zasiedańni Biełaruskaje Rady.

Klub achwotna prynimaŭ učaście i ŭ dabračynnaj raboci. Hetak jon ustupiŭ biez nijakaje płaty čaść swajho pamiaščeńnia pad Narodnuju Straŭniu Biełaruskaha Kamitetu pom. pac. ad wajny i blizka ŭwieś swoj čysty dachod asyhnawaŭ tamu-ž Kamitetu na biełaruskije škoły i pomač biełaruskaj biednacie.

Urad Biełaruskaha Klubu składajecca z hetkich asob: maršałak—Iwan Łuckiewič, namieśnik jaho — Anton Łuckiewič, skarbnik — Fabijan Wišnieŭski, sekretar — A. Baroŭski, staršyni: D. Siemaško, J. Stankiewič, F. Olechnowič, K. Koržun, M. Łojko.

× **Kursy dla niamieckich prykažčykaŭ.** U Wilni ciapier adbywajucca nawukowyje kursy dla niamieckich wajennych, katoryje ŭ cywilnym życci służać za tarhowych prykažčykaŭ. Na kursach zapisano kala 250 asob.

× **Teatr na Pahulancy** ad pačatku letniaha sezonu pierachodzić pad zahad Stadthaŭptmana. U im buduć adbywacca niamieckije spektakli pa canie ad 60 fen. da 4 m. 50 fen. Pačatak roŭna ŭ 8 h. 15 m.

× **Pačtowyje znosiny z Rasiejej.** U Rasieju ciapier možna pasyłać zwyčajnyje i zakaznyje niezaklejenyje piśmy i adkrytki pa niamiecku, pa rasiejsku i pa wenhiersku. Piśmy treba apłačywać 20 fenigami, a za kožnyje dalejšyje 10 gramaŭ — 10 fen. Za adkrytki — 10 fen., a z adkazam — 20 fen. Zakaznyje kaštujuć na 20 fen. bolej.

× **Patrebny pracaŭniki.** Militär-Verwaltung Litauen-Nord šukaje technikaŭ da mašyn, elektrotechnikaŭ, nahladnikaŭ, buchhalteraŭ, zahadčykaŭ składami, znaŭcaŭ drewa. Im dawacimuć strawu i kwateru. Prośby z apisańniem życcia i s pakazańniem żadanaje płaty treba padawać: Militär-Verwaltung Litauen, addzieł H. 6.

× **Licytacyja.** U aŭkcyonnaj sali sali miastowaha lombardu (Daminikanskaja 14) 26 i 27 čerwienia ad 10 da 2 hadz. budzie adbywacca licytacija założenych rečej, termin wykupu katorych minuŭ 28 lutaha.

× **Iznoŭ falšywyje rubli.** Źjawiłasia nowaja padrobka 1-rublowych niamieckich hrošy. Padroblenyje bumažki nie majuć wodnaha (prazrystaha) znaku i nadrukawany na lišnie cienkaj papiery. Na pieredniaj staranie razetki nadrukowany nieakuratna. Hłaŭnaja adznaka: na praŭdziwych bumažkach pad literaj *a* podpisu „Michałowski» jość tłustaja kropka, a na falšywych kropki henaj abo zusim nima, abo jana addrukowana wielmi słaba.

× **Temperatura.** Najwyšejšaja i najniżejšaja temperatura za apošnije dni była (pawodłuh Celsija):

	najwyš.	najniž.
10—11	+ 20,8°	+ 7,8°
11—12	+ 20,2°	+ 8,7°
12—13	+ 24,0°	+ 11,5°

BIBLIOHRAFIJA.

„Prosty sposab stacca ŭ karotkim časie hramatnym. Napisali pr. d-r Rudolf Abicht u Bresławi i Janka Stankiewič u Wilni. Drukam wydaŭ d-r Feliks Pribač. Bresłaŭ 1918 h.“

Na wialiki žal, my nia možem tut wypisać litera ŭ literu zahałowak hetaj knižki: usia jana napisana zrefarmowanym prawapisam, i my nie majemo ŭsich nowaŭwiedzienych znakoŭ. Woś-že my i budziem razhledać jaje, jak reformu našaha prawapisu.

Nima słoŭ: usie staryje prawapisy, užywanyje ŭ nas (jak łacinika, tak i kirylica), majuć wielmi mnoha nieracyanalnych pierażytkaŭ, katoryje robiać wielmi ciažkoj nawuku čytańnia i piśma. Knižka pr. Abichta i Janki Stankiewiča i maje na meci pazbycca ŭ łacinskim prawapisie, užywanym biełarusami, hetych pierażytkaŭ, uzirajučysia na asobiennaści biełaruskaje mowy.

Pieršaje, što kidajecca ŭ woču s pieršaha pahladu,—heta toje, što wialikich liter u knižcy zusim nima. I my ich zusim nie škadujem, zhadžajučysia z aŭtarami, što «dzieła adznačeńnia asabistych imion wialikich liter nia treba». Druhoje, što asabliwa źwaročywajena siabie ŭwahu,—heta źmiakčeńnie składaŭ nie ŭstaŭkaj miž suhałosnaj i hałosnaj *i* (u kirylicy ŭ hetych prypadkach užywajucca jotowanyje hałosnyje: е, ё, я, ю), a kropkaj nad suhałosnaj. Hetak, zamiest *nie* pišecca *ńe*, zamiest *cie* i *sie* — *će* i *śe* i t. d. Zamiest dwoch znakoŭ dla ćwiordaha i miakkaha *ł* užywajecca adzin — *l*, katory wymaŭlajecca ćwiorda (jak u kirylicy *л*), a dzieła źmiakčeńnia jaho staŭlajecca źwierchu kropka. Znak *j* (ŭ kirylicy — *й*) wykinut; zamiest jaho užywajecca

---

M i c h a l i n a. (j. w.).

Ale! praŭda!

W i n c e n t.

Woś wialikaja štuka haspadaryć! Parabki buduć siejać, harać i ŭsio takoje, a ja tolki pajedu na kaniu ŭ pole, pahladžu, pahladžu toje dy sioje i nazad... na śniadańnie! A tutaka prychodzie akanom... Ja jamu zahadywaju: žyta kasić, koniušynu žaŭ, haroch małacić, świniej stryhčy!... Woś i pojdzie ŭsio ŭ chod, jak mašyna.

M i c h a l i n a.

Ech, duny! Što ty haworyš hłupstwa!.. (Da Zośki): Zośka! zabiary s stała talerki ŭ kuchniu.

Z o ś k a.

Ach, praŭda! zabyłasia... (zbiraje talerki i wychodzić nalewa).

Zjawa 12.

W i n c e n t, M i c h a l i n a i I h n a t.

I h n a t.

Pani Wincentowa! Ciapier, jak my ŭžo astalisia adny, biez čužych ludziej, ja wam, pani, skazu, što ŭ mianie lažyć na sercy. Pan Wincent ŭžo pačynaŭ ab hetym hutaryć, tolki u jaho nie zusim składna wyšło... Wy ŭžo peŭnie sami bačyli, što panna Zosia mianie ŭziała za serce. Praŭda, što ja ŭžo nie taki małady, što adrazu: puf! puf! — i haryć, jak sałoma. Ja ŭžo čeławiek staršy, pawažny, lublu ŭsio dobra abdumać... Ja ŭžo daŭno chacieŭ ažanicca, woś tolki nia mieŭ adwahi skazać wam. Mnie zdawałosia, što wy niełaskawa na mianie pahledajecie...

M i c h a l i n a.

Ja?! Skul waša ŭziaŭ heta?

I h n a t.

Mnie zdawałosia... Ciapier, kali tak zdaryłosia z hetaj spadčynaj, ja, praŭdu kažučy, śmialej pačynaju sprawu. Woś, paniečka, ja by chacieŭ ažanicca z wašaj dačkoj. Ja ŭžo hawaryŭ ab hetym z panam Wincentym: pan Wincenty zhadžajecca...

W i n c e n t.

Ale. Zhadžajusia,

I h n a t

Ciapier woś sprawa ŭ tym, što pani na heta skaže? Panna Zosia, mnie zdajecca, chiba ničoha proci mianie mieć nia budzie. Ranej zdawałosia mnie, što hety... pan Jazep trochi mnie piereškadžaje, ale ciapier, jak ja pačuŭ słońnia, što panna Zosia jamu nahawaryła, dyk baču, što z hetaha boku pieraškod nima. Nu, dyk jak že-ž budzie pani Wincentowa?

M i c h a l i n a.

Panok! Wy dobra wiedajecie što ja was zaŭsiody lubiła, jak syna. Hetulki hadoŭ żywiecio ŭ nas, my da was prywykli, waša i ciapier užo dla nas bytcym radnia. Ja baču, što wy čeławiek akuratny, nie pjanica, (pakazywaje na muža) jak woś hety mačymorda! Ja ničoha proci was nie maju. Tolki ž mušu i ŭ Zosi papytacca. Heta ad jaje zaležyć. Prymušać nia budu, kab pašla nia mieła žału na mianie. Jak jana zachoče, tak budzie...

I h n a t

(całuje jaje ŭ ruku).

Dziakuju...

W i n c e n t.

Pacałuj mianie! (całujucca). Woś tak!... Każy da mianie: tata!...

M i c h a l i n a.

A da mianie: mama!...

W i n c e n t (da Ihnata).

Bačyš, ja kazaŭ, što maja Michcia dobraja kabieta!

Zjawa 13.

T y j e - ž i Z o ś k a.

Z o ś k a.

(nchodzić i zabiraje astaŭšyjesia talerki; pahladaje na ŭsich i dahadywajecca, što tutaka tolki-što była hutarka ab joj).

M i c h a l i n a.

Zosia, dziciatka majo, pačekaj krychu, my majem s taboj ab niečym pahawaryć.

I h n a t.

Dyk ja pajdu ciapier... (idzie naprawa).

Zjawa 14.

W i n c e n t, M i c h a l i n a i Z o ś k a.

M i c h a l i n a.

Zosia! Pan Ihnat tolki-što prasiŭ u nas twaje ruki... Pamiataj dziaŭčyna, što ja, kryj Bože nie namaŭlaju ciabie, ale ty sama pawinna zrazumieć, što heta dla ciabie hetakoje ščaście!.. Nojdzieš tolki!.. Druhoha takoha Ihnata nia znojdzieš! Bačyš —ty-ž budzieš wialikaj paniaj!... Dy nie kažučy ŭžo ab hrašach, Ihnat čeławiek pawažny, salidny, nia toje, što jakijś chłapiec u što siahońnia kaže: lublu, lublu. a zaŭtra: fiu! — i kachańnie skončyłosia. Ihnat jak palubić, dyk užo da samaj mahiły!... A jaki dobry! Jakoje heta hałubinaje serce!... Tolki ty nia dumaj — kryj Bože! — što ja ciabie namaŭlaju! A mnie na što heta? Ja tolki dla ciabie chacieła-b ščaścia. Budź-že razumnaj, Zosieńka, i nie adhanijaj ad siabie swaje doli! Ja wiedaju što ty razumnieńkaja dziaŭčyna, — ty hłupstwa nia zrobiš!...

(*Dalej budzie*).

zwyčajnaje *i*, tolki zamiest kropki nad im staŭlajecca znak karotkaści, jak nad *ŭ* Kropka nad *i* zusim nie ŭžywajecca. Zamiest *ch* i *dz* ŭwodziacca nowyje litery (adzin znak dla kožnaha zyka), katoryje źmiakčajucca kropkai, a dla *dź* nad znakam *dz* staŭlajecca wuhlik (jak dla *č* i *š*).

Pryncypy, jakimi kirawalisia aŭtary reformy, na naš pahlad, zusim prawilnyje. Źmiakčeńnie pry pomačy značkoŭ miakkaści zamiest ustaŭlańnia *i* my ŭžo sustrečali ŭ palakoŭ u 90-ch hadoch minułaha stalećcia, dy tolki jano niejak nie ŭkaraniłosia ŭ ahulnym užytku, chacia niekatoryje knižki byli nadrukawany hetym sposabam. Ale my nia budziem tut čepać sprawy praktyčnaha prawiadzieńnia prajektawanaj reformy: dzieła hetaha patrebna pierš ahulnaje nawučańnie ŭ školach pabiełarusku i ŭtwareńnie takich palityčnych warunkaŭ, katoryje dali-by nam mahčymaść wyzwalicca ad roznych nienarmalnaściej u našym žyćci asnowanych na doŭhim niawoleńni biełarusaŭ čužackimi nacyjami.

Apirajučysia na prawile: pišy, jak haworyš, — aŭtary ŭwodziać, jak prawiła, upadableńnie zyčnych suhałosnych (pierad mocnaj — jak mocnaja, pierad słaboj —jak słabaja); adnak, nam zdajecca, što na praktyce heta sustrenie šmat trudnaściej.

Naahuł, my ščyra witajem ideju praf. Abichta: pry adpawiednych warunkach, mo' s tej abo inšaj źmienaj, jana biazsporna pawinna lehčy ŭ asnowu reformy biełaruskaha prawapisu.

A. Ł.

Z USIAHO KRAJU.

HORADNIA. U tarhoŭki miasam, Mirki Hirškochum, tarhoŭca Kuraša i tarhoŭki Rozy Graditor znajšli miasa biaz klejma. S pryčyny niebaspieki ad spažywańnia miasa biez klejma pamianutyje asoby aštrafowany na značnyje sumy.

Tut iznoŭ wykryli dwa patajnyje brawary. Haspadary ich zasudženy na 600 i 500 marak štrafu.

BIEŁASTOK. U wakolicach miesta znojdzieno 60 funtaŭ žyta. Widać, wa-ładzielec jaho, ubačyŭšy padychodziačy patrul, uciok, pakinuŭšy žyta.

BIEŁASTOK. Na Sałdackaj wulicy złodziei ŭ načy wydzierli šybu, uleźli ŭ kwateru i pakrali 800 marak, špulki z nitkami i materjał.

BIEŁASTOČAK-DUBROWA. Z začynienaha chlewu ŭ načy s 6 na 7 červienia wykrali ciomna-kaštanawuju karowu canoj 800 marak.

ČORNAJA CERKWA. U wakolicach wioski, jak kaže narodnaja lehienda, stajała cerkwa. U adno świata tudy chacieła zajści wiedźma, ale pa darozi ŭwaliłasia ŭ bałota dy ledź adtul wylezła. Tady jana kinuła praklaćcie: „Jak upała ja, tak niechaj prawalicca i cerkwa". I toj-že moment cerkwa zawaliłasia ŭ ziamlu. Jašče i ciapier napieradodni świat, pryłažyŭšy wucha da ziamli, možna pačuć piejańniy i zwany.

KAMČATKA. Ad niewiadomaj pryčyny tut užniaŭsia pažar, ad katoraha zhareŭ adzin dwor. Byŭšyje ŭ susiedztwie sałdaty nie dali ahniu pašyrycca. Pažarnaja družyna s susiednich Aziora pryjechała lišnie pozna, tłumačučy heta tym, što koni byli na pašy.

BAJDZY. Haspadar Žemajtajtis zakapaŭ swaju bulbu ŭ lesie. Rabotnik Zacharewič, padhledziŭšy heta, ukraŭ 15 mier bulby. Zacharewič na sudzie pryznaŭsia da winy i za heta byŭ zasudžen tolki na 1 miesiac u wastroh.

WIESTKI Z RASIEI.

MASKWA. U Berlin wyjechała delehacija rasiejskaha sawieckaha ŭradu, kab, dapaŭniajučy bieraściejskuju mirnuju ŭmowu, dabicca raźwiazki niekatorych pytańniaŭ. Jany datykajuć Krymu, Kaŭkazu, budučyny Estlandyi i Liflandyi, abmiena wajenna-pałonnych i ekonomičnych znosin miž Niamieččynaj i Rasiejej.

Z usiaho świetu.

BERLIN. Na zasiedańni centralnaha kamitetu partyi wolnadumcaŭ wicekancler Pajer zajawiŭ, što jaho dola źwiazana sa sprawaj roŭnaha wybarnaha prawa ŭ Prusach. Centralny kamitet wyskazaŭ Pajeru swajo poŭnaje dawieryje.

BERLIN. U niamieckim Rejchstagu pramoŭcy roznych partyj, u tym liku konserwatary, wystupili z damahańniem, kab byli zraŭniany prawy niašlubnych dziaciej s šlubnymi.

BERLIN. U pruski sejm padadzieno predłažeńnie zamianić roŭnaje wybarnaje prawa takim wybarnym prawam, pawodłuh katoraha da asnaŭnoha hołasu, jaki prynaležyć kožnamu wybarščyku, dadajecca pa adnym dalejšym hołasie zaležna ad hadoŭ wybarščyka i jaho socyalnaha pałažeńnia. Miž inšym, pawinien mieć pa adnym dadatkowym hołasie kožyn staršy rabotnik, katory nahledaje prynamsi nad 5 rabotnikami.

Minister unutrenych spraŭ adkazaŭ ad imi ŭradu, što jon staić biazsporna za roŭnaje dla ŭsich wybarnaje prawa i pradłoženaj papraŭki nie prynimaje.

BERLIN. Aŭstryjacki minister zahraničnych spraŭ, Buryan, pryjechaŭ siudy dziela wiadzieńnia pierehawora ŭ.

TELEHRAMY.

Niamieckije apawieščeńni:

11.VI. Zachodni teatr.

Front Ruprechta Bawarskaha: Naabapał Sommy bajewaja čynnaść užmacawałasia. Miž Ankr i Sommaj worahi atakawali paśla silnaha ahniu i pry darozi Korbi-Bre ŭwarwalisia na našy pazycii, ale kontratakaj byli spynieny.

Na druhich punktach jany krywawa adbity.

Front niamieckaha Naślednika: Za dwa dni batalii armija hienerała Hutje zaŭładała harystymi wakolicami kala Nuajon. Chacia worahi ždali našaje napaści, dy nie zdaleli ždzieržać jaje. Śpiešna padwiezienyje rezerwy ŭ krywawych bitwach adkinuty. Zdabytyje warožyje linii pry Assen-Wille ŭdzieržany nami, nia hledziučy na wostryje ataki. My bjomsia pry Kursel i Meri. Haabapał darohi Rua—Estre—St. Deni my zdabyli horny chrybiet Meri, prarwali čatyry warožyje pazycii i adkinuli worahaŭ na Arond. My pierajšli cieraz raku Mats, nia hledziačy na wielmi silny adpor. Warožyje pazycii na wiaršynach na poŭdni ad Tiekur prarwany. My nastupajem na Ripkur. Čysło pałonnych pierajšło za 10.000. Hetak čysło pałonnych na fronci niam. Naślednika ad 28 maja dajšło kala 75.000. Ad Uaz da Reimsa — biez pieramien. Nowyje šturmy worahaŭ pry Sato-Tjeri krywawa złomleny.

12.VI. **Zachodni teatr.**

Front Ruprechta Bawarskaha: Artyleryjskaja bitwa roznaje siły i raz-wiedki.

Front niamieckaha Naślednika: U ciažkich bitwach armija hienerała Hutje adbiła wializarnuju kontrataku worahaŭ, wiedzienuju dzieła adwajewańnia harystych wakolic na pałudziennym zachodzi ad Nuajon. S samymi ciažkimi stratami worahi adkinuty na ŭsim fronci La Plojron—Antej. Čyślenyje warožyje pancyrnyje samachody ležać raźbityje na poli bitwy. Miž Meri i Belua, dzie warožy šturm złomlen našaj kontratakaj, krywawyje bitwy trywali da nočy. Zachodni bierah Uaz, na poŭdni ad uścia Mats, ačyščen ad worahaŭ. Čysło pałonnych pierajšło za 13.000. S pryčyny ŭtraty wiaršyn na pałudziennym zachodzi ad Nuajon worahi byli prymušeny ačyścić swaje pazycii ŭ lesi Karl-Pon, na ŭschodnim bierazi Uaz. My enerhična pajšli ŭpiarod śledam za worahami i dajšli da linii Baji—Trosi le Wal. Wostryje ataki worahaŭ na paŭnočnym zachodzi ad Sato T,e i złamalisia krywawa.

Kala wajny.

PARYŽ. Orhan Klemanso „L'home libre", piše:

„My-by achwotna dawiedalisia, čaho Niamieččyna dabiwajecca, i wielmi padrobna razładzieli by jaje warunki.

PARYŽ. Kali Klemanso skazaŭ u parlamenci, što Foš nikoli nia zhodzicca na kapitulaciju, socyalist Mute kryknuŭ: „Ciž my dajšli ŭžo da taho, kab hawaryć hetkije słowy?"

BAZEL. «Secolo» nakazywaje, što papraŭdzi wiarchoŭnaja wajennaja rada ŭ Wersali iznoŭ uziała ŭ swaje ruki najwyšejšuju kamandu.

BERN. Minister-prezydent Klemanso zajawiŭ u parlamenci, što, kali budzie dadziena adstaŭka hłaŭnakamandujučamu Fošu, dyk budzie zwarušena asnowa francuska-anhlickich umoŭ. Paśla hetaj zajawy francuski parlament uziaŭ swoj zapros nazad.

PARYŽ. Apošni abstreł Paryža trywaŭ ad suboty ranicaj da niadzieli da wiečara.

BERLIN. Pačynajučy ad 25 marca, my ŭziali bolš za 250 tysiač pałonnych. Sajuźniki ŭtracili na fronci 270 kil. šyrokim usie wajennyje materjały na niekalkich linijach u hłyb, wializarnyje zapasy snaradaŭ, dy ŭsie čyhunki. Krywawyje straty dajšli strašennaj miery.

NJU-JORK. Ahulnaja jomkaść zatoplenych u hetaj wajnie padwodnymi łodkami amerykanskich parachodaŭ dachodzić 80.000 tonn. Niamieckije padwodnyje łodki mohuć pławać u adkrytym mory da 6 tydniaŭ. Jany papaŭniajuć swaje zapasy z asobnych hruzawych padwodnych łodak, nahružanych usiełakimi zapasami.

LONDON. *Uradowa.* Anhlickije straty ŭ miesiacy mai dachodzili 7695 aficeraŭ i 154.939 sałdatoŭ.

BERLIN (W.T.B). U Siarodziemnym mory našy padwodnyje łodki zatapili 7 parachodaŭ jomkaściu razam 27.000 tonn.

BERLIN (W.T.B.). Nawakoł Anhlii našy padwodnyje łodki zatapili 10.500 tonn.

ABWIESTKI.

Suchije drowy

adbornyje. Alexandrow č, Mastowaja 12—19, ad 1 da 3 hadz.

NOWYJE SCENIČNYJE TWORY:

BUTRYM NIAMIRA,

uscenizawanaja lehenda u 2-ch aktach s proloham, F. Olechnowiča

Cena **50 fen.**

KAŁIŚ,

pramat. abrazok u 2 akt. F. Olechnowiča

Cena **50 fen.**

KNIŽKI DŁA SZKOŁ:

Nowy lementar . . . . 30 k
Pierszaje czytańnie . . . . 6 „
Першае чытаньне . . . . . . 6 „
Haściniec dla małych dzietak 5 „
Другое чытаньне . . . . . 25 „
Karotki katehizm . . . . 10 „
Karotkaja historyja świataja . . 20 „
Karotkaje wyjaśnieńnie abradoŭ R. Katalickaha kaścioła . 15 „
Kantyčka . . . . 15 „
«Boh z nami», knižka dla nabažens wa . . . . 40 „
Zadačnik dla pačatkowych škoł hod I . . . . 15 „
Задачнік для пачатковых школ год I . . . . 15 „
Zadačnik dla pačatkowych škoł hod II i III . . . . 40 „
Гутаркі аб небе і зямлі . . . 15 „
Karotkaja historyja Biełarusi . . 60 „
Кароткая гісторыя Беларусі 60 „
Першая чытанка . . . . . . 25 „
Rodnyje zierniaty. Knižka dla školnaha čytańnia hod II i III. U aprawie 1 r., biez apr. .85 „
Jak prawilna pisać pa biełarusku . . . . 10 „

Wilnia, Zawalnaja 7.

Biełaruskaja Kniharnia.

Wyjšau z druku i pradajecca

NOWY LEMENTAR

DLA BIEŁARUSKICH DZIETAK J. STANKIEWIČA.

Cena **60 f.** (30 k.)

Dastać možna ŭ Biełaruskaj Kniharni, — **Zawalnaja wul. 7.**

Wydawiectwa W. Łastouskaha.

Zakupiło i skora puścić u prodaž wydańnie katalickaha malitwiennika B. P-ki.

„BOH Z NAMI".

Drukowana u drukarni M. Kuchty. Wydawiectwo «Homan». Redaktar Jazep Sałowiej.